KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18go Sierpnia. Rok 1863. **№ 186** Dnia 6 (18) Sierpnia 1863 Roku.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 4 m. 48 | Zachód „ „ 7 „ 18 | Jutro, ŚŚ. Rufina W. i Beniguy P.

Z Włocławka donoszą, iż 15 b. m. jako w Uroczystość Wniebowzięcia N. Marji Panny, celebrował w tamtejszej Katedrze JW. X. Biskup *Marszewski*, i pomimo nieobecności spodziewanych z innych Dyecezji Prałatów, jednakże Duchowieństwo było dość liczne, by odpowiednio do uroczystości assystować dostojnemu Celebransowi i spowiadać lud cisnący się gromadnie do konfessjonałów.

Pojutrze obchodzona będzie w Kościele PP. *Wizytek*, Uroczystość na cześć Ś^tej Joanny *Fremiot*.

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Jego Cesarskiej Wysokości, Najwyżej zezwolić raczył na utworzenie projektowanych przez właściwe Rady miejskie dwóch posad, mianowicie: posady Lekarza miejskiego przy Magistracie miasta Lublina, tudziez posady Radnego Sekretarza w Magistracie miasta Międzyrzeca, z nadaniem posadom tym klassy IXej. (D. P.)

Jenerał-Major Xiążę Szachowskoj, donosi z Olkusza pod dniem 4 (16) Sierpnia: Banda powstańców licząca około 500 ludzi, która przeszła w nocy z 2 (14) na 3 (15) Sierpnia pod Szklarami i ścigana była przez kompanję ze Skały i dwie kompanje z Olkusza, oraz 150 kozaków, została doścignięta i zupełnie rozproszona w lesie koło Imbramowic. Straty buntowników są ogromne. Zabrano wiele broni i ujęto 40 buntowników. W wojsku zabito 6, raniono 13. Jenerał-Major Xiążę Szachowskoj, jest lekko raniony w nogę. (Dz: Pow:).

Jego Cesarskiej Mości przedstawione zostało przez Wileńskiego Jenerał-Gubernatora, Jenerała Piechoty *Murawiewa*, następujące wierno-poddańcze pismo od Szlachty Wileńskiej.

„Najdostojniejszy Monarcho!

Rozruchy rewolucji wciągnęły wielu z szlachty Gubernji Wileńskiej do naruszenia, przysięgi na wierność Waszej Cesarskiej Mości.

Odrzucając działania stronnictwa rewolucyjnego, z powodu którego, od kilku miesięcy ziemia nasza broczy się krwią po większej części niewinnych ofiar.

Z czystego serca i jawnie prosimy Cię, Najjaśniejszy Panie, abyś uważał nas za wiernych Twych poddanych, oświadczając przytem, że stanowiąc jedną i nierozerwaną całość z Rossją, pozostajemy na zawsze wiernymi Twymi poddanymi, powierzając los szlachty, Twemu, Najdostojniejszy Monarcho, nieograniczonemu miłosierdziu."

Podpisał z pełnomocnictwa szlachty:

Waszej Cesarskiej Mości

wierny poddany

Wileński Gubernjalny Marszałek Szlachty Alexander syn Tadeusza Domejko.

27 Lipca 1863 roku.

Liczba Szlachty, którzy upełnomocnili Marszałka Gubernjalnego do podpisania i przedstawienia wierno-poddańczego pisma, dochodziła do 27 Lipca do 235. Podpisywanie pełnomocnictwa jeszcze dalej trwało po powiatach. (Dz: Pow:).

Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału Igo.— W dniu 10 (22) Czerwca r. b., do Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, przybyła na kurację bez żadnej kwalifikacji kobieta lat 69 wieku licząca, wyrobnica, dotknięta zapaleniem żołądka. Kobieta ta podała iż nazywa się Marjanna *Gruszczyńska*, że jest zamieszkała przy ulicy Kamienne-Schodki, oraz że choroba jej powstała w skutek użycia jakiegoś gryzącego płynu. Po cztero-dniowej słabości zmarła ona, a w dochodzeniu przyczyny jej śmierci pomimo zarządzonego śledztwa, nie wykryto jej mieszkania, ani osób z któremi przemieszkiwała lub się znała. Wzywa przeto każdego coby posiadał jakiekolwiek wiadomości dotyczące zmarłej, ażeby takowe bądź tutejszemu Sądowi, bądź najbliższemu swego zamieszkania spiesznie udzielić zechciał. — Podsędek, Assossor Kollegjalny, *Kwiatkowski.*

Pojutrze, to jest we Czwartek, jako w 3cią rocznicę, o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa *Żurkowskiego*, Urzędnika Banku Polskiego, i Brata jego Stanisława, w dniu 19 Lutego r. b. zmarłego; na które, Krewnych i Znajomych, w smutku pozostali Rodzice, zapraszają.

Jutro, jako w trzecią bolesną rocznicę ś. p. Marjanny z Igielskich, 1go ślubu *Antoszewskiej*, 2go *Kowalskiej*, odprawiać się będą za jej duszę w Kościele Ś^go Alexandra, Msze Święte; na które, pozostała Córka, Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Ś. p. Alfons *Kamprad*, uczeń Kotlarski, przeżywszy lat 15, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskani Rodzice, Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ś^go Rocha, na cmentarz Ewangelicki.

W Krakowie dnia 14 b. m. umarł nagle Marceli-Napoleon *Symanowicz*, Inspektor dochodów niestałych i dawny urzędnik Rzeczypospolitej Krakowskiej, b. Oficer b. Wojsk Polskich, ozdobiony Krzyżem zasługi wojskowej.

Hrabianka Pelagja *Russanowska*, Tercjarka Zakonu Sgo Dominika, urodzona w r. 1792 we wsi Koniuchach w Powiecie Hrubieszowskim, 12 b. m. w Krakowie, przeniosła się do wieczności.

Tydzień jeszcze nie upłynął, jak Kraków we wszystkich warstwach towarzystwa, srogo został dotknięty śmiercią Panny Pelagji *Ruzanowskiej*. Zejście jej z tego świata, zostawiło w każdym tak ubogim jak boga-

tym to uczucie, że to było zjawieniem Anioła, nieskończoną tęsknotę po sobie zostawiające. Śmierć jej była jak życie, przykładem wzniosłym, pocieszającym, najwyższym spokojem duszy nacechowane, przytomność do końca, pomimo ciężkich do zniesienia dolegliwości. Dziękowała tylko BOGU za tyle łask jej wyświadczonych, a otaczającym za troskliwość, żegnając wszystkich słowy pocieszenia. Ostatnim jej czynem dobroczynnym był zapis nieruchomości swojej w Krakowie na korzyść Felicjanek. Jutro to jest we Środę, odbędzie się za jej duszę Nabożeństwo żałobne, w Kościele OO. *Reformatów*, o godzinie 10ej rano.

W dniu 14 b. m. po południu, Jan *Przygoda*, syn wyrobnika przy drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej pracującego, lat 6 liczący, wlazłszy na wagon próżny, skutkiem pchnięcia innych wagonów przez ludzi tamże pracujących, spadł i kołem na śmierć przejechany został.

Zaonegdaj na cmentarzu Ewangelicko-Augsburgskim, dostrzeżono porzucone dziecko nieżywe płci żeńskiej, około dwóch miesięcy życia mające.

W tymże dniu, na środku Wisły od strony Warszawy, dostrzeżone zostały na piaskach zwłoki utonionego człowieka, z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, które na miejscu do zejścia Sądowego zabezpieczone zostały.

W tych dniach ogłoszone zostało drukiem sprawozdanie z czynności za rok upłyniony, szkółki elementarnej i Ochrony Nr 1 dla dzieci wyznania Mojżeszowego przy ulicy Miłej, a z którego powzięliśmy przekonanie, iż Zakład ten pomimo zbyt krótkiego bo dopiero jednorocznego istnienia swojego, oddał już niemałe w zakresie swoim dla ludzkości przysługi. Liczba Opiekunów i Opiekunek tego Zakładu dochodzi do 158 osób płci obiej, nie licząc w tę cyfrę dam składających Komitet, a któremi są: PP: Amelja *Natanson*, Szarlota *Konitz*, Justyna *Lion*, Paulina *Baumann*, Matylda *Natanson;* oraz ich Zastępczynie, jak Panie: Zofja *Kohn*, Emilja *Dawidsohn*, Augusta *Toeplitz*, Franciszka *Konitz* i Emilja *Paprocka*. Ochrona ta otwartą była w 1862 roku, przez dni 191. Przez cały zaś przeciąg czasu było w niej 16,918 dzieci, uczęszczało zatem przecięciowo dziennie 89. Zapisanych na rok 1863 było 132.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Tereni złp. 1; od Felixowej *Jerzyckiej* złp. 6 gr: 20; od A. J. złp. 6 gr. 20 i od F. K. złp. 6 gr. 20, na latarnie przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem po-Paulińskim.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od T. L. Emeryta rs. 3 dla pogorzelców miasta Ostrowca w Gub: Radomskiej. — Od Emilka i Leontynki rs. 1 dla biednej kobiety *Szyfman*, zamieszkałej przy ulicy Nowolipie N° 2424. — Od Tekli R. kop: 50 na budowę Kościoła na Grzybowie; kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i kop: 50 na Obraz Śtej Tekli w Kościele XX. *Augustjanów* w Warszawie.

Pruskie Ministerstwo handlu, przemysłu i robót publicznych, udzieliło Artyście Akademickiemu Karolowi *Heckertowi* w Berlinie, 12 Sierpnia r. b., patent na lat 5 na cały obręb, Monarchji Pruskiej, na udowodniony opisem sposób oddawania fotografji na szkle i porcelanie, o ile ten jest nowym i oryginalnym.

W drukarni K. *Kowalewskiego*, przy ulicy Królewskiej Nro 1066*k*, wyszło zdanie sprawy z działań i obrotu funduszów Warsz: Tow: Dobrocz: za rok zeszły, in 4to na 91 kartach, z którego poczyniwszy treściwe wyjątki, zamieścimy je w *Kurjerze*.

W Lublinie w tych dniach odbyto próbę z młynem parowym przez fabrykę machin Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, zbudowanym dla braci *Brzezińskich*, właścicieli dóbr Bełżyce. O próbie tej, która wypadła jak najpomyślniej, doniesiemy obszerniej.

W Charlottenburgu stanęło pewnego wieczora około godziny 10tej niedawno temu, czterech jeźdźców przy Hippodromie. Winem podchmieleni, zrobili zakład, że przez pierwszy lepszy nadjeżdżający ekwipaż przeskoczą, i to w ten sposób, że z jednej strony przesadzą dwaj przez konie, a z przeciwnej strony dwaj drudzy przez wóz. Nadjechała jednokonna dorożka, w której widać było dwie młode dziewczynki, jeźdzcy skoczyli, ale jeden z nich zamiast przez konia zaprzężonego przesadzić, wskoczył mu na grzbiet i złamał, tak silne było uderzenie przednich kopyt wierzchowca; wóz się przewrócił, woźnica chłopak 18-letni, złamał nogę, jednej z dziewczynek, która się dostała pod konie, strzaskał któryś wierzchowiec kopytem szczękę, a znajdujący się także w dorożce Pan jakiś, znaczne odniósł rany.

Ulica Bielańska nie otrzyma, jak to poprzednio głoszono, bruku kostkowego, ale układany z obrobionych mniej więcej kamieni, na podobieństwo istniejącego dawniej w części Senatorskiej ulicy. Roboty około brukowania tejże Bielańskiej ulicy, prowadzone są obecnie około gmachu Mennicy.

Ogrodnicy Angielscy doświadczyli, że żaden nawóz nie jest tak skuteczny do zasilania roślin, w doniczkach uprawianych, jak mączka kościana, która jeżeli jest do ziemi domieszana, to rośliny nawet w daleko mniejszych doniczkach jak zwykle, pielęgnowanemi być mogą.

W tym roku najsilniej dotknęła zaraza zboża, owoce i jarzyny, we Włoszech, a szczególniej w okolicach Padwy. Liczni właściciele przewidując klęskę, pokosili niedojrzałe kłosy w polu, a co się tyczy ogrodowizn i winnic, te nie wydadzą najmniejszego plonu i uważane są za przepadłe.

„W gmachu Nowej Resursy przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Kościołka Tow: Dobroczynności, istnieje od kilku lat Zakład Fryzjerski i Perukarski, w którym usługa pod każdym względem jest wzorowa, uprzejmość i delikatność rzadka, obok szybkiego wykonania każdego życzenia, i to po cenie tak przystępnej, że jedna każdego kto tam wstąpi, i z prawdziwem zadowoleniem odchodzi a z szczerem życzeniem dla przedsiębiercy".

Otrzymawszy upoważnienie, mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z dniem 10 Sierpnia otworzyłam Szkółkę Prywatną Żeńską przy ulicy Oboźnej w domu P. *Kresse* pod Nr 2766 lit: D. — Walerja *Jaśniewicz*.

Mam honor zawiadomić szano: Rodziców i Opiekunów, iż w Zakładzie Naukowo wychowawczym w mieście Kutnie, wpis uczniów na rok szkolny 1863/4, rozpocznie się dnia 20 b. m., a kurs nauk 1go Września r. b. — Ludwik *Wyrożembski*.

Na mocy upoważnienia Komissji Rządowej W. i O. P., objęłam po Wnej *Biskupskiej* w mieście Piotrkowie Pensję Wyższą żeńską pięcio-klassową; zapis uczennic rozpoczął się 15go b. m.; o czem tak Rodziców jak i Opiekunów uczącej się młodzieży żeńskiej, mam zaszczyt zawiadomić.— Cecylja z Dietrychów *Porth*.

Jak w roku zeszłym tak i począwszy od dzisiaj, dostać będzie można w Zakładzie mlecznym, w Ogrodzie Saskim, *Winogron Węgierskich*, w najlepszych gatunkach, całemi koszykami i na funty, po cenie złp. 2 za funt; o czem zawiadamia się lubowników i pragnących używać *winogronowej kuracji*.

Wiadomości Zagraniczne.

Wilno, 1 (13) Sierpnia.

Dnia 30 Lipca (v. s), o godzinie w pół do dziewiątej z rana, nieznajomy człowiek przyszedłszy do mieszkania Gubernjalnego Marszałka Szlachty, Szambelana Alexandra *Domejki*, pod pozorem podania prośby, domagał się przyjęcia na osobności. Będąc wpuszczonym, podał lewą ręką list i schwyciwszy JW. Domejkę za prawą rękę, w tejże chwili, zamierzając uderzyć go w piersi, zadał mu wydobytym z pod surduta puginałem siedm ran w rękę wyżej łokcia. Na szelest wbiegł do pokoju lokaj, którego tenże złoczyńca ranił w pierś i w rękę i potem ratował się ucieczką. Rany nie są niebezpieczne; stan zdrowia JW. Domejki jest zadawalniający, jak również i jego służącego. Przedsięwzięte zostały wszelkie możliwe środki dla schwytania przestępcy. (Dz: Pow:).

ANGLJA. *Londyn, 10go Sierp:*.— Królowa odpływa jutro wraz z rodziną do Niemiec. W Woolwich wydano najsurowsze rozporządzenia, aby stosownie do życzenia Monarchini, uwolnić ją od natręctwa ciekawych. — Wczoraj po południu, odbył się w Osborne chrzest córki Xięcia *Leiningen*. Rodzicami chrzestnemi byli: Królowa, Xiężna *Wilhelmowa* Badeńska (jako reprezentantka W. Xiężnej Badeńskiej); Xiężniczka *Helena* (w zastępstwie Xiężnej następczyni Pruskiej), oraz Xżę *Wilhelm* Badeński, reprezentujący Xcia Sasko-Koburgskiego. Królowa nadała dziecięciu imiona, *Alberta-Wiktorja-Zofja-Marja-Krystyna*.— Xiążę Walji i małżonka, opuścili Edinburg w Piątek po południu. Do Perth przybyli o w pół do 6ej, odwiedzili Lorda *Stormont* w Stone-Palace, a dnia następnego pojechali do Balmoral, gdzie stanęli o 8ej wieczór.— Hr: *Granville* Prezes rady, przybył w Piątek do stolicy a jutro udaje się do Woolwich, dla towarzyszenia Królowej w podróży do Niemiec. (St: An).

FRANCJA. *Paryż 10go Sierp:*. — *Kurjer Stanów Zjedn*: z d. 29 Lipca donosi, że junta notablów, która proklamowała w Mexyku Cesarstwo, składała się z 135 osób, pomiędzy którémi dwie tylko przeciw postanowieniu głosowały. Dziennik pomieniony przypuszcza, że votum junty podane zostanie całemu ludowi do potwierdzenia przez głosowanie powszechne, którego rezultat nie ulega wątpliwości, wnosząc z ogólnego zapału z jakim przyjęto uchwałę notablów. *Kurjer* donosi również, że *Juarez* musiał uciekać z San Juan de Potosi, gdyż miasto powstało przeciw niemu, a pozostałe wierne wojsko, ledwie na setki liczyć można. Podług dziennika *France*, postanowienie junty ma być przedstawione do ratyfikacji 18tu stanom, z których 15 już się oświadczyło za interwencją francuzką. Formalność ta zostanie załatwioną we Wrześniu, w Grudniu nowy Monarcha opuści Europę, a w Styczniu obejmie tron. Jak tylko Arcy-Xiążę *Maxymiljan*, przyjmie stanowczo wybór, wówczas będzie natychmiast uznany przez Francję i Anglję, a na uznanie innych mocarstw nie długo będzie potrzebował czekać.— Cesarz przybył onegdaj do stadniny w Le Pin, a wczoraj rano znajdował się tam na Mszy. Wyścigi konne rozpoczęły się o godz: 1. Przeszło 100,000 ludzi z okolicy zgromadziło się, przyjmując Cesarza z jak największym zapałem.— P. Leon *Roche*, Konsul Jlny francuzki w Tunis, przybył wczoraj do Paryża. — Baron *Gros*, Poseł przy dworze angielskim, spodziewany jest w nadchodzący Czwartek w Paryżu.— Program uroczystości 15 Sierpnia, ogłoszono. Niezawiera on ani przeglądu gwardji cesarskiej i narodowej ani przyjęcia dyplomatycznego.— Xiężna Serbska przybyła do Paryża.— We Środę ma być nowa rada gabinetowa w St. Cloud. (St. Anz:).

NIEMCY. *Frankfurt n. M. 14 Sierp:*. — Cesarz Austrjacki miał wyjechać wczoraj wieczór o 11tej z Wiednia, a przybyć tu jutro około 6ej po południu, z orszakiem 170 osób. Xiążę *Waldeck*, zapowiedział również swój przyjazd.— *Postzeitung* podaje prawdopodobną treść projektu reform, jaki ma być przedstawiony Sejmowi Monarchów. Jest on następny: Organiczne zgromadzenie delegowanych z prawem zatwierdzania i perjodycznością. Izba Monarchów z przyzwaniem byłych bezpośrednich członków Państwa niemieckiego; Dyrektorjat pod prezydencją Austrji z 7u grup Państw utworzony; rozwiązywanie zgromadzenia związkowego; reforma ustawy związkowej; zniesienie wymagania jedności głosów przy rozporządzeniach użytku publicznego i organicznych związku dotyczących. — Jutro w południe nastąpi zjazd Cesarza Austrjackiego z Królem Bawarskim, a w Sztutgardzie z Królem Wirtembergskim. Będzie to rodzaj przedwstępnej konferencji.— Dzienniki liberalne nieprzychylnie się wyrażają o wymienionych wyżej z *Postzeitung* punktach reformy. Biskup Limburgski ma odprawić Nabożeństwo przed sejmem.— Przyozdobienie miasta nic nie pozostawia do życzenia, a usposobienie jest pełne zapału. (Schl: Ztg).

TURCJA. *Konstantynopol, 10go Sierp:*.— Sułtan zatwierdził nowe przepisy dotyczące Ciała Konsularnego w Turcji, o czem rząd turecki zawiadomił reprezentantów obcych mocarstw. Donoszą również, iż Sułtan przesłał *Fuad*-Paszy pismo, z wynurzeniem zupełnego zadowolenia z jego dotychczasowej polityki, oraz oświadczeniem, iż i nadal popierać ją będzie. — Dziś spłonął stary seraj w Konstantynopolu. Wiele przedmiotów historycznej wartości, oraz rzeczy kosztownych stało się pastwą płomieni, przyczem kilkanaście osób straciło życie. — Xiążę Serbski wystosował do Porty nowe żądania w przedmiocie zakresu twierdzy Belgradzkiej, i zażądał ewakuacji Małego Zwornika.— Podług doniesień z Teheranu, datowanych 18 Lipca, Persowie odnieśli nowe zwycięztwo nad Turkomanami. — *Halil*-Pasza usunięty został z urzędu Ministra wojny, i zastąpiony przez *Hussein*-Paszę, który ma być pod sterem zwierzchnim *Fuad*-Paszy. — *Omer*-Pasza zachorował niebezpiecznie. (St: Anz:).

WŁOCHY. — Depesza 14go datowana donosi, że Danja postanowiła utworzyć stałe poselstwo w Turynie, i mianowała P. *Rosenkranz*, swym sprawującym interesa. — *Stampa* donosi, że włoski Minister handlu 14go miał wyjechać do Neapolu, gdzie zabawi kilka tygodni. — Włoska eskadra w Pyräus, została rozwiązana. Okręt linjowy *Re galantuomo*, uda się do Nowego-Yorku, dla sprowadzenia nowej fregaty *Re d'Italia*. — Między Danją i Włochami, mają być zawiązane układy w przedmiocie traktatu handlowego. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Przez New-York otrzymujemy wiadomości z Vera-Cruz datowane 16 z. m. Podług nich *Comonfort* i *Doblado*, mieli się oświadczyć za porozumieniem z Francuzami, *Juarez* zaś zwrócił się z prośbą o poparcie do Waszingtonu. — Rząd Japoński, jak donoszą z Kanagawy dnia 24 Czerwca, zapłacił 400,000 dollarów wynagrodzenia, za zamordowanie *Richardsona*, ale odmówił wydania mordercy.

Z Frankfurtu pod datą 15 b. m. otrzymujemy opis przyjęcia Cesarza Austrjackiego. Przybył on wraz z Hr: *Rechberg*, a witany był przez Władze miejskie, Gubernatora Moguncji, Arcy-Xięcia *Wilhelma*, i inne władze związkowe i wojenne. Wojsko linjowe frankfurtskie, stanowiło straż honorową. Cesarz udał się najbliższą drogą w towarzystwie Arcy-Xięcia *Wilhelma* do pałacu związkowego. W 20 minut po Cesarzu, zjechał Król Bawarski.

Podług doniesień z 16go, w Frankfurcie znajdują się wszyscy Władcy niemieccy, z wyjątkiem Pruskiego, Duńskiego, Anhalt Nernburgskiego, Lippa-Detmoldskiego i Hessen-Homburgskiego. Wszyscy odwiedzili 15go wieczorem Cesarza Austrjackiego. Xiążęta Badeński, Wejmarski i Koburgski, odbyli wczoraj naradę, a podobna konferencja miała także miejsce między Xiążętami *Saxen-Meiningen*, *Nassau* i *Brunświckim*. — 16go ogólna konferencja Xiążąt jeszcze się nie odbyła; nastąpi ona prawdopodobnie 17go po południu. Cesarz Austrjacki, o 8mej z rana 16go wysłuchał Nabożeństwa w Katedrze, a później pooddawał wizyty Władcom Niemieckim. O 4tej po południu daje on dla nich obiad.

Cesarz Austrjacki, przejeżdżając przez Sztutgart, odpowiadał na przemowę Burmistrza. W odpowiedzi tej oświadczył: że idąc za natchnieniem i nadziejami ludu niemieckiego, przedsięwziął dzieło, które prawdopodobnie pomyślnym skutkiem uwieńczone zostanie i że czuje się podwójnie szczęśliwym znajdując poparcie w radach Monarchy Würtembergskiego i spółczuciu ludu. — Król Pruski przejeżdżał 15go b. m. przez Salzburg do Monachjum. (N. P. Ztg)

DONIESIENIA.

Licytacja ruchomości po Annie Florkowskiej pozostałych, odbywa się codziennie od godziny 4ej po południu, w domu pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej. W dniu 20 b. m. i r., sprzedane będą między innemi srebra próby 14ej, kosztowności, futra z lisów szarych, chustka czarna z koronki brabanckiej, kupiona za 1,250 franków, a oceniona do licytacji na złotych 200, szale i inne przedmioty. — **Władysław Więckowski,** Rejent.



W dniu wczorajszym, przy przeprowadzeniu zwłok na Powązkach, o godzinie 11ej rano, zgubiony został złoty **Zegarek** starego fasonu, antyk, cyferblat był srebrny, podzielony na 60 znaczków, które oznaczały minuty, wskazówka była jedna przez całą średnicę stalowa, godzin na cyferblacie napisanych nie było, tylko w górze małe miejsce wyrznięte, gdzie Numer przesuwający się cyfrą arabską napisany, wskazywał godzinę; wraz z Dewizką złotą w grube ogniwa, nibyto równoleżnikowo głęboki skośne, przy której był zwyczajny kluczyk. Upraszaa się sumiennego znalazcę, lub osobę któraby miała jakąkolwiek wiadomość, aby raczyła dać znać do Pani Modelskiej, na ulicę Nowy-Świat pod Nr 1289, na 1m piętrze, a co do nagrody, to jaką tylko kto żądać będzie, nawet przewyższającą wartość otrzyma, gdyż jest to droga pamiątka po osobie która zmarła w tym czasie.



Są do sprzedania **MEBLE**, bardzo mało używane, nowego fasonu, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę, mahoniowe; **FORTEPJAN** mahoniowy o $6\frac{1}{2}$ oktawy, przy ul: Marszałkowskiej pod Nrem 1371. Wiadomość w oficynie na 1m piętrze na lewo.



Pierwszy transport **WINOGRON Węgierskich** z Pesztu, nadszedł do Składu S. ROZMANITCH,



przy ulicy Nowy-Świat, i takowe regularnie co parę dni świeże nadchodzić będą. Co do zamówień Winogron Tokajskich, tenże Handel zawiadamia, iż takowemi służyć nie może, albowiem ani w Tokaju ani też w okolicach tamtejszych Hegalą zwanych, żaden właściciel Winogron nie sprzeda, albowiem wszelka sprzedaż Winogron, jest najsurowiej przez Komitet zabronioną. A w końcu Winogrona Tokajskie dla swej zbytniej słodyczy, nie są zdatne na kuracją, dowodem tego jest najlepszem, że wszyscy Doktorzy Europejscy nie do Tokaju ale do Pesztu, Presburga w okolice Wiednia, między innemi do Baden a mianowicie nad Ren swych pacjentów wysyłają.



Różne **Meble** do sprzedania, Łóżka, Sofy, Krzesła, Szafy, Komody, Półeczki i inne rzeczy, przy ulicy Marszałkowskiej, niedaleko Saskiego Ogrodu, naprzeciw Zielonego Placu, Nr 1370, dom Martwickiej, w oficynie na lewo na 1m piętrze. Obejrzeć można codziennie od godziny 12ej do 4ej po południu.

Znalezioną w Niedzielę w Ogrodzie Saskim **PARASOLKĘ**, można odebrać w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła st: 20. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 1 (W mierze)

Teatr Wielki. Dziś, *Śpiewka Pana Fortunata. — Dobranoc Panie Pantaleon. — Wesele w Ojcowie.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 17 Sierpnia r. b.: za *obligi skarbowe* 4%, 100 rs. oprócz kup:, żądają rs. 81 k. 48, dają rs. 80 kop: 98; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 80, dają rs. 14 kop: 78; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 111; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76 k. 25; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 85 kop: 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. $52\frac{2}{9}$, od listów zastawnych kop: $9\frac{1}{6}$.

W dniu Piątkowym sprowadzono na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 930, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 51, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 8, w ogóle sztuk 989, wieprzy 614, baranów 1,599.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.